

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięczna z przesyłką pocztową 2 zł. Dla odbierających piśmie miejsc 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto ciekowe w Poczcie Państwowej Oszczędnościowej Nr. 6206.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2245. Skrz. p. 64.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Bekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobnie ogłoszenia i wiersz nalsowy 25 gr. Każdy dłuższy wiersz po 15 gr. Najniższa ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowa i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnym ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Tygodniowy przegląd polityczny

Rzym — Genewa — Berlin — oto trzy punkty skupiające wciąż jeszcze główną uwagę świata. Przyczem — i to jest dla obecnej sytuacji politycznej najbardziej charakterystyczne, — Genewa stała się punktem biernym — nieledwie martwym, o którego losach decyduje obecnie wspólna praca dyplomacji włoskiej i niemieckiej.

Po wystąpieniu Niemiec z Genewy, rozpoczął się ze strony włoskiej zdecydowany, ostry atak przeciwko Lidze Narodów. Uchwała Wielkiej Rady Faszystowskiej, która w nocy z 5-go na 6 grudnia postanowiła uzależnić dalsze pozostawanie Włoch w Lidze Narodów od przeprowadzenia zasadniczej zmiany dotychczasowego jej ustroju, oznacza zaostrenie kryzysu na terenie genewskim, który może pociągnąć za sobą nieobliczalne zakłócenia.

Plan Mussoliniego zmierza do:
1) ograniczenia praw mniejszych mocarstw przy głosowaniu nad zagadnieniami, które ich tylko częściowo dotyczą,
2) uproszczenia procedury Ligi,
3) uwolnienia Ligi od ciężarów na niej stipulacji Traktatu Wersalskiego i innych traktatów pokojowych oraz powojennych.

Stanowisko włoskie polegać ma na wznowieniu Ligi przez utworzenie w ramach ogólnych Rady Ligi specjalnej nadzoru siedmiu mocarstw, a mianowicie: Włoch, Francji, Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Rosji, Sowieckiej i Japonii, celem kontroli polityki światowej.

W świetle tej sytuacji, zasługują na szczególną uwagę rozmowy, jakie w ubiegłym tygodniu toczyły się pomiędzy Mussolinim i Litwinowem. Osłonięte tajemnicą dyplomatyczną rozmowy te obracały się niewątpliwie dookoła zagadnienia wciągnięcia Rosji Sowieckiej do współpracy międzynarodowej, co obecnie, po przystąpieniu Sowieców do szeregu paktów międzynarodowych i uznania ich przez Stany Zjednoczone, jest i pożądane i, wobec rozwoju sytuacji na Dalekim Wschodzie, konieczne.

Dyplomacja włoska chciałaby ważny atut współpracy sowieckiej wygrać jak najwcześniej dla siebie i pozyskać dyplomację sowiecką, jako sojuszniczkę dla realizacji swych planów w Europie.

Z drugiej strony, również Rosja Sowiecka jest zainteresowana w zacieśnieniu współpracy na terenie europejskim. Zainteresowanie to będzie wzrastało w miarę wzrastającego niebezpieczeństwa zbrojnego konfliktu na Dalekim Wschodzie.

Z kwestyj pomniejszych wysuwa się przede wszystkim problem irlandzki. De Valera w dalszym ciągu walczy o ideę zupełnej niezawisłości Irlandji od Imperjum Brytyjskiego. Jego aspiracje w tym kierunku rozwinęły się tak bardzo i stały się tak naglące, że rząd w Londynie rozwiązywał kwestję konieczności wyjaśnienia Irlandzkiej, co ich czeka na wypadku proklamacji republiki w Dublinie. O ile powzięta już decyzja nie zostanie obalona w ostatniej chwili p. Thomas, minister domniów otrzyma misję zwołania ważnego oświadczenia w Izbie Gmin. Wielka Brytania nie ma zamiarów uciekania się do siły, nawet gdyby De Valera ogłosił republikę w Irlandji, lecz zamierza zastosować do Irlandczyków w tym wypadku zasadę wyrażoną w starym przysłowiu angielskim, które powiada, że: „Nie możesz schować sobie ciastka i zjeść go równocześnie”.

Irlandzcy etaliby się w oczach władz angielskich cudzoziemcami narówni z Francuzami czy Niemcami. Znaczy to, iż byłoby pozabawieni przywilejów, z których korzystają w tym kraju wszyscy obywa-

tele państw tworzących Imperjum Brytyjskie.

Przechodząc od spraw europejskich do

zagadnień Dalekiego Wschodu, posiadających dla polityki światowej podstawowe znaczenie, zwrócić musimy uwagę przede wszystkim na Japonię, która sądząc według informacji z ostatnich niemal godzin, stoi w przededniu niezwykle doniosłych wydarzeń. Według wszelkiego prawdopodobieństwa oczekiwać należy obwołania w najbliższej przyszłości dyktatury wojskowej, na czele której staną mini-

Rehabilitacja, artretyzm - reumatyzm leczy „EGE“ BALSAM JAPONSKI

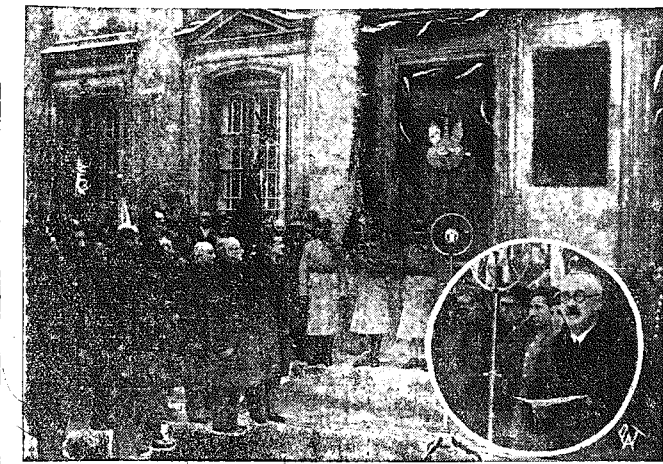
ster wojny Araki i minister marynarki wojennej Osumi.

Patrytycyzizm usposobione masy narodu japońskiego domagają się kategorycznej obalenia dotychczasowego systemu rządów i zaprowadzenia władzy dyktatorskiej. Do rozwoju planów dyktatorskich w Japonji, inspirowanych przez japońskie koła wojskowe, przyczyniło się między innymi uznanie Sowieców przez Stany Zjednoczone, co w Japonji uważane jest powszechnie za bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa narodowego. To też japońskie koła wojskowe dążą wszystkimi siłami do osiągnięcia maksymalnego poziomu zbrojeń, gdyż, zdaniem ministra wojny Araki należy się liczyć z możliwością wybuchu zbrojnego konfliktu na Dalekim Wschodzie już w roku 1936.

Daleki Wschód fascynuje w dalszym ciągu. Japonja w odpowiedzi na wizytę Litwinowa w Waszyngtonie dzieli Chinę nadal, tworząc przemysłowy systemat państw buforowych, rozgradających niemal idealnie Chiny od Sowieców. Telegrafy doniosły, że w tak zwanej Mongolji Wewnętrznej nastąpiła dalsza aktywizacja posunięć japońskich na tym terenie, której wyrazem są nowe formy państwowego narzucenia tej prowincji przez zwyciężskich wyspiarzy. Zakończeniem wielkiej budowy japońskich wpływów na terenie centralnej Azji ma być przemianowanie byłej prowincji chińskiej wschodniego Turkiestanu na sultanat mużmański, pozostający pod protektorem wojskowych sił japońskich. Japonja drwi. Japonja wyzywa dyplomację sowiecką swojemi nowymi posunięciami. Zmusza ją do tego jej gwałtowny przyrost i szczerpłość terytorjów właściwego nipponu. Zamierzana uprzednio na wiadomość o podróży amerykańskiej Litwinowa wielka konferencja wschodnia w Tokio z zarządzeniem generała Araki przesunięta została ad calendas graecas...

Dowodzi to, że pewność i zaufanie Japonji do własnej siły nie została podważona przez zarysowujący się blok sowiecko-amerykański i że w warunkach dalekoamerykańskiej siły japońska będzie nadal momentem decydującym w jej dalszych pracach nad realizacją „pax japonica”.

KARPIŃSKIEGO
Złota Przechyścizka
mię w smaku — owne w skutkach.



Tablica ku czci s. p. Tadeusza Hołdwi. W ub. niedziele odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy ku czci s. p. Tadeusza Hołdwi, umirowanej w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Na zdjęciu moment z uroczystości odsłonięcia tablicy. Na lewo stoją m. in.: premier Jędrzejewicz i minister Spraw. Zagr. Beck. W owalnym mecz. Paschalski w chwili wygłaszania przemówienia.

Doniosłe rozmowy polityczne

Min. Beck z posłem niemieckim, Hitler z ambasadorem Francji, Paul Boncour z ambasadorem Niemiec.

Paryż. — Wiadomości o serii wypadków niezmiernie wagi, mianowicie o spotkaniu ambasadora Francji w Berlinie — Francois Poncet z kanclerzem Hitlerem, konferencja Paul Boncoura z ambasadorem niemieckim w Paryżu i rozmowy min. Becka z niemieckim posłem w. Mołke w Warszawie zaskoczyły tutejsze koła polityczne zdezorientowane sprzeczne mi pogłoskami.

Fakt, że wszystkie trzy wydarzenia nastąpiły tego samego dnia i o tej samej porze, świadczy, iż wchodzi on w zakres ujednostajnionej, szerokiej akcji politycznej, której ośrodkiem jest Berlin.

Mówią, że p. Franco Poncet w odpowiedzi na propozycję Hitlera wyrażone 23 listopada b. r. sprzeciwił się powiększeniu Reichswehry do liczby 300,000 ludzi, jakoteż przyznaniu Niemcom prawa budowy samolotów myśliwskich i czołgów. Co do Ząglębia Saary, to Francois Poncet odmówił dyskusji, jako że sprawa ta wchodzi wyłącznie w zakres kompetencji Ligi Narodów.

Oprócz powyższych wiadomości, które pochodzą z źródeł zbliżonych do rządu, w niektórych tutejszych kołach łączą się rozmowy Ponceta z Hitlerem ze zgłoszonymi przez Mac Donalda projektami paktu nieregisy i wzajemnej pomocy.

Mówi się też o niebezpiecznych koncesjach, jakie rząd francuski byłby gotów poczynić wobec Niemiec pod naciskiem Wielkiej Brytanii, a o czym zdaje się świadczyć duża nieufność, z jaką Polska i Mała Ententa traktują nową sytuację francusko-niemiecką.

Min. Beck pojedzie do Moskwy z p. Boncourem?

Wiedzą. — Wedle doniesień z Moskwy otrzymali ambasadorowie sowieccy w Berlinie, Londynie i Waszyngtonie instrukcje od Litwinowa w sprawie wzmożonej obecnie polityki zagranicznej Rosji sowieckiej. Jeszcze w ciągu zimy rozpocząć się

mają w Londynie rokowania sowiecko-angielskie w sprawie uregulowania wzajemnych stosunków handlowych. Poza tem oczekuje się w Moskwie powszechnie, że wraz z min. Paul Boncourem, rozpoczynającym wkrótce podróż po głównych stolicach europejskich, przybędzie także do Moskwy i to w towarzystwie Boncoura polski minister spraw zagranicznych p. Beck.

Moskwa. — Komisarz do spraw zagr. Litwinow przyjął w poniedziałek po raz pierwszy od czasu objęcia tego stanowiska niemieckiego ambasadora Nadolnego. Konferencja obu dyplomatów trwała dłuższy czas i dotyczyła szeregu spraw politycznych i gospodarczych interesujących oba państwa.

Budżet w Komisji Sejmu przyjęty w drugim czytaniu

Warszawa. — Na wczorajszym posiedzeniu komisja budżetowa Sejmu przystąpiła do rozpatrzenia preliminarza budżetowego Sejmu i Senatu.

Referent pos. Wierzbicki (B.B.) podniósł, że w okresie ostatnich lat sześciu suma wydatków w tym dziale spadła z 8,619,544 zł. na 6,040,450 zł. W porównaniu z budżetem na rok bież. preliminarz Sejmu i Senatu mniejszy jest o 124,275 zł. Dochody ogólne preliminowane są w wysokości 229,730 zł. t. j. o 19,580 zł. mniej, niż w roku zeszłym, co tłumaczy się zmniejszeniem czynszu za lokale w domu dla posłów i senatorów. Etaty urzędnicze zmniejszone są w budżecie o trzy etaty urzędnicze i 11 etatów niższych funkcjonariuszów. Łączna suma wszystkich etatów wynosi 48 dla urzędników i 84 dla niższych funkcjonariuszów.

Kilka danych podał również referent o stanie sejmowej biblioteki. Posiada ona 25,000 dzieł, a w dziale podręcznym 1,130 dzieł. Biblioteka posiada 1,174 wydaw-

nictwa periodyczne, nie licząc wydawnictw obcych parlamentów, a z liczby tej 250 w drodze zakupu, reszta zaś bezpłatnie.

Przechodząc do omówienia preliminarza Senatu, zaznaczył referent, iż wysokość jego ustalona jest w kwocie 1,622,700 zł., to jest o 36,417 zł. mniej, niż w roku bieżącym. W porozumieniu z rządem referent wniósł o podwyższenie wydatków osobowych Senatu o 6,550 zł., zaznaczając, iż p. marszałek Senatu, nie chcąc zwiększać globalnej sumy wydatków, pokryje tę kwotę z innych tytułów budżetowych.

W dyskusji przemawiał pos. Kordecki (klub Nar.), zaznaczając, iż wskutek nowej ustawy o uzupełnieniu urzędników państwowych i związanego z tem nowego za szeregowania nie można ustalić wydatków na uposażenie. W dekrecie Pana Prezidenta rozstrzygnięcie uposażeń funkcjonariuszy państwowych pozostawione jest rozporządzeniu Rady ministrów. Jest zre-

ODEZWA

Do polskiego społeczeństwa!

RODACY!
Zwracamy się do tych wszystkich Obywateli, którzy w najcięższych nawet czasach nie zasklepili się w sierze swoich osobistych interesów, lecz baczną uwagą i troską darzyli rzeczy i sprawy społeczne. Zwracamy się do tych wszystkich gorących i ofiarnych serc polskich i umysłowych obywateli, których wieloletnim, ciągłym wysiłkiem buduje się i staje się żywa Niepodległa Polska.

Pomóżcie polskiej młodzieży akademickiej Lwowa!

Nie zapominać, że po dziesięcym okresie depresji gospodarszej, po tym ciężkim okresie kryzysu i pesymizmu, nadejdą dnie kiedy będziecie się musieli zwołać i złożyć wysiłki dla zdobycia tego, co się słusznie Narodowi Polskiemu i Jego Państwu należy. Oby wtedy niezatrumfowali jawni i ukryci nieprzyjaciele Polski.

Rodacy! Pomoc Wasza w ubiegłym roku akademickim dała nam 18.394,50 zł., które umożliwiły częściowo pokrycie wysockich opłat uniwersyteckich 666 studentom i studentom trzech Wyższych Uczelni w Lwowskich. Za ten wielki wysiłek składamy Wam szlachetnie ofiarodawcy serdeczne i gorące dzięki.

Równocześnie jednak prośmy Was, a także tych obywateli, którzy dotychczas nie mieli sposobności nam dopomóc o dalszą rychłą i skuteczną pomoc. Tych 666 studentek i studentów studiowało w ub. roku akademickim tylko dzięki ofiarności społeczeństwa. Inni, którzy tej pomocy nie uzyskali musieli Uczelnię opuścić. W tym roku liczba potrzebujących pomocy jest jeszcze większa. Jeżeli ta pomoc nie przyjdzie, wielu z polskiej młodzieży będzie musiało z powodu niemożności utrzymania się i utrzymania podwyższonych opłat ustąpić miłośno obcom.

Pomóżcie nam zatem i to rychło!

Akcja nasza zorganizowana jest w ten sposób, że nadużycia są niemożliwe. Każdy grosz nam oddany zostanie zużyty właściwie. Ścisła współpraca wszystkich Protektorów i Opiekunów oraz drugoletnia kultura społeczna lwowskich Bractw, które wyłącza możliwość stroniętości w pomaganiu poszczególnym jednostkom.

Pomóżcie nam zatem!!!
Niech nasze wezwanie odbije się dźwięcznym i serdecznym echem w Polskim Lwowie i w tych częściach ziem polskich, których Lwów jest stolica, a także wśród wszystkich innych Polaków, doceniających znaczenie Polskiego Lwowa i żywiołu polskiego w Małopolsce Wschodniej.

Datki prosimy wpłacać na konto P.K.O. nr. 500.194 lub przesłać przekazem pod jednym z tych adresów:

Bractwa Pomoc Stud. Uniw. J. K. Lwów, Łozińskiego 7. Bractwa Pomoc St. Politi. Lw. Lwów, Gmach Politechniki. Wzajem. Pomoc Medyków U. J. K. Lwów Pijarów 35. Bractwa Pomoc Stud. Akad. Med. Wet. Lwów, Stalmacha 1. Koło Studentek U. J. K. Lwów Mickajaja 4.

(Na odcinku przekazu zaznaczyć na osobnej dla polskiej młodzieży akademickiej).

Kontrolę nad funduszami wpływającymi sprawują: Prof. Dr. Stanisław Kulczyński, prof. dr. Antoni Wareszczyński prof. dr. Włodzimierz Koskowski prof. dr. Stanisław Niemczycki, prof. dr. Henryk Halban.

Kontrolę prowadzenia księgowości prze prowadzi uproszony Prof. Dr. Franciszek Tomanek.

Protektorat nad skcją raczyli objąć: J. M. prof. dr. Henryk Halban — Rektor Uniwersytetu J. K. J. M. prof. inż. Otto Nadolski — Rektor Politechniki Lwowskiej, J. M. prof. Bronisław Janowski — R.ktor Akad. Med. Weter.

Ciekawe doświadczenie nad pobudzeniem do życia organizmów zamarych.

Śmierć organizmu zwierzęcego następuje je wskutek porażenia ośrodka oddechowego, znajdującą się w rdzeniu przedzłotnym i porażeniu serca. Jedno i drugie, gdy nie trwało zbyt długo można znowu pobudzić do działania i sanowo wzbudzić zgasłe życie.

Dr. Binet podaje w Presse Medicale kilka interesujących doświadczeń w tym kierunku.

Użyty do doświadczeń pewien gatunek ryby (Gobus leta) umieszczano w naczyniu z wodą morską z odpowiednim dodatkiem chloroformu. Po 20 minutach ryba

przestaje poruszać skrzelami i martwieje zupełnie. Przeniesiona do czystej morskiej wody nie daje znaku życia, który odzyskuje dopiero po dodaniu do wody pewnej dawki kofeiny. Doświadczenie można powtarzać z tym samym wynikiem używając zamiast chloroformu do zabicia ryby prądu elektrycznego przepuszczonego przez wodę.

Wyosobniona serce ślimaka, umieszczono ne w rozcieńczonej fizjologicznej soli odpowiedniej ciepłoty kurczy się nadal prawidłowo; po dodaniu kilku kropli chloroformu przestaje bić zupełnie. Przeniesione po niedługim czasie do czystego roztworu fizjologicznego odzyskuje swe skurcze, gdyby to jednak nie nastąpiło, dodać należy nieco słabego roztworu kofeiny (w stosunku 0,002 proc.) a serce natychmiast zaczyna tętnić prawidłowo.

Doświadczenia podobne powtarzają z wynikiem dodatnim na sercu piodu kurczęcia, używając jako środków ożywiających adrenalinę, sparteinę, atropinę i pilokarpinę.

Doświadczenia powyższe dowodzą, że nie należy zbyt łatwo zniechęcać się do pobudzania czynności narządów krążenia i oddychania przy ratowaniu poczmie zmarłych skutkiem wypadków (utonięcia, porażenia prądem i t.d.). Dr. Roberts,

Rady praktyczne dla gospodyń

Został niedawno odkryty nowy środek chroniący żelazo przed rdzą, która je zjada i niszczy. Środek jest bardzo prosty.

Rozproszkowany bardzo miękko ołowię łączy się z oliwą w lepkią masę i masę tę wciera się za pomocą szcztolki o stałowych drutach w te części przedmiotów żelaznych, które chcemy ochronić od rdzy. Sposób ten okazał się bardzo praktyczny. Żelazo pokrywa się jakby amalgamem, który chroni je od wpływu wilgoci. Próby z tak uodpornionem żelazem wydały znakomite rezultaty.

— Porcelana w dobrym gatunku wymaga dużej ostrożności przy zmywaniu. Przedewszystkiem trzeba położyć na dnie naczynia, w którym się zmywa, ściereczkę złożoną w kilkoro. To zabezpiecza porcelanę od uderzenia o dno naczynia. Do zmywania można użyć dobrego mydła albo trochę białdła. Najlepsza jednak do mycia jest glinka, która nie niszczy złożeń i po wytarciu daje porcelanie śliczny połysk. Plamy od herbaty i kawy, które za żółcią porcelanę dają się usuwać za pomocą zwilżonej soli, którą naciera się plamę.

Fatalny stan kolejnictwa sowieckiego

Permska linja kolejowa w systemie sowieckiego gospodarstwa społecznego odgrywa znaczną rolę z uwagi na jej położenie geograficzne, wiążące przemysłowe części Uralu z centralnymi okręgami przemysłu sowieckiego. Tą linją kolejową przewożone są produkty uralskich zakładów metalurgicznych, maszyn, artykuły chemiczne i węgiel. Nieprzerwanym potokiem przebiegają po niej transporty z chlebem, maszynami rolniczymi, rudą, węglem, naftą i materiałami budowlanymi.

Od składowej pracy Permskiej linii kolejowej zależy w wysokim stopniu praca Magnitogorskich Zakładów, Uralskiej Fabryki Maszyn Berezniowskiego Kombnatu (zespołu) Chemicznego, Czelabińskiej Fabryki Budowy Traktorów i innych przedsiębiorstw tej części Związku sowieckiego.

Permska linja kolejowa, pomimo tych tak poważnych zadań pracowała w ubiegłym roku budżetowym bardzo źle.

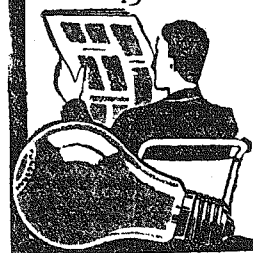
W sierpniu rb. plan transportu kolejowego wykonano tylko w 90 proc.; we wrześniu — w 88 proc.; w październiku — w 89,3 proc. Zwiększa się też odbywał transport produktów pierwszej potrzeby chleba, węgla i rudy, bo np. w drugiej dekadzie października przewieziono zaledwie 55 proc. przewidzianej ilości chleba, rudy — 62 proc., węgla — 84 proc.

Dzieje się to w okresie kiedy Permska linja kolejowa rozporządza dostateczną ilością taboru. W dniu 10 października br. linja ta rozporządza 3475 metalowymi wagonami a w dniu 23 października liczbą wagonów ponad normą przekroczyła 4.000.

Przebiegnięte pojeźdźczy wagon osiągnął 82 km. przebiegu, podczas gdy według planu wagon winien przebiec 101,3 km. drogi.

Dużo przyczyn składa się na taki katastrofalny stan rzeczy. Z jednej strony są

Pragniesz dobrego oświetlenia,



lecz trudno Ci wybrać odpowiednią żarówkę. Dowodem właściwie pojętej oszczędności będzie, gdy kupisz szlachetną, pełnowartościową i ekonomiczną żarówkę, która, używając mało prądu, da dużo światła.

TUNGSRAM

Z KRAJU

(—) Wymówienie pracy. Zarząd fabryki Krusche i Ender w Pabjanicach wymówił pracę robotnikom, zatrudnionym na przedziałach w liczbie 70 osób. Również na oddziale tkalni wymówiono pracę przeszło 40 tkaczkom.

(—) Połowy przybrzeżne łososi. Ze zmienem szczęściem łowią obecnie rybacy polskiego wybrzeża łosose. W północno-zachodniej części wybrzeża przeważnie są kontynuowane połowy przybrzeżne tej ryby na niewody. Rybacy helscy łowią przy pomocy haczyków, które w liczbie po kilka tysięcy zarzucają na głębina otwartego Bałtyku. Z dużym powodzeniem na niewody łososi łowiony jest pod Chłapowem. W okolicy tej obecnie występują pomuchle, dzięki temu, że kamienisty grunt dna morskiego w tej części wybrzeża stanowi ulubione miejsce zakładania gniazd przez pomuchle. Cena tych ryb obecnie wynosi za 1 i pół klg. 1 złoty. Cena łososi na miejscach połowu wynosi za 1 klg. 4 złote. W zamarniętej części zatoki Puckiej pod Wielką Wsią — Hallerowo, wzdłuż Kepy Swarzewskiej i przy brzegach półwyspu helskiego na wysokości Chłapuf rozpoczęli rybacy połowy zielonych węgorzy w przybrzeżach łodowych, zapuścili siecie na szczupaki, które lubią się trzymać na odcinku ujścia rzek Płutnicy i Wałozki.

(—) Wydalenie z granic Polski. Władze polskie wydalily z granic Polski zydą Baumanna z Katowic. Baumann oskarżony adw. Koziełskiego z Sosnowca jakoby Koziełski za pośrednictwem Baumanna starał się o wejście w kontakt ze sterami hitlerowskimi w Niemczech celem uzyskania subwencji.

(—) Samobójstwo bezrobotnego inżyniera. 56-letni Anatol Skopiecznik, inżynier-architekt (Chocimska 35), powiesił się na sznurku. Desperata odcięto, lecz lekarz pogotowia stwierdził już śmierć. Denat pozostawił list do żony, w którym przeproszał, aby się nie gniewała, zaznaczając, iż niema już innego wyjścia, ponieważ od dłuższego czasu pozostaje bez pracy. — Z braku pracy powiesił się też onegdaj 19-letni Kazimierz Sieczak, bezrobotny (Twarowa 25).

(—) Po pijanemu bije rekordy sportowo-kryminalne. Z Warszawy donoszą: Niejaki Wacław Polenko kapał się w Wiśle w ubraniu. W pewnej chwili Polenko przepłynął na drugi brzeg, gdzie spotkał młodą parę, opalającą się w samotności. Polenko poobił do nich, wyrwał młodzieńcowi portfel z pieniędzmi i z portfelem tym w zębach przepłynął rzekę zpowrotem na drugi brzeg.

Na alarm obrabionego udaly się w pościg dwie łodzie policyjne, które wkrótce ujęły łosia. W sobotę Polenko zasiadł przed sądem okręgowym. Oskarżony do winy się nie przyznawał, mówiąc, że ma „dziwne właściwości”, polegające na tem, że o ile w stanie trzeźwym jest człowiekiem normalnym, o tyle po pijanemu... dokonuje wyczynów sportowych, goniąc za dziwnymi rekordami...

Sąd nie wziął jednak tego tłumaczenia pod uwagę i skazał Polenkę na dwa lata więzienia.

(—) Napad bandycki. Na drodze, wiodącej z Załoziec do Podkamina, dokonano napadu rabunkowego na kontrolę ra Kasy Chorych z Brodów, Jana Miekę. Sprawcy napadu, których było dwóch, byli uzbrojeni: jeden w rewolwer, drugi w karabin obcięty. Obaj napastnicy byli zamaskowani. Bandyci sterowali jadącym wózkami kontrolera, poczem przeszukali wózek, gdzie z pod siedzenia zabrali teczkę, zawierającą około 800 zł. poczem zbiegli do lasu.

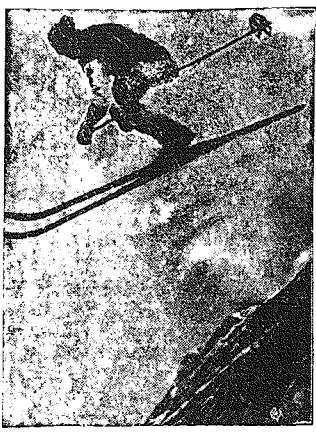
Sensacyjna spowiedź

rzekomego mordercy przed prokuratorem Z Warszawy donoszą: Do władz prokuratorskich zgłosił się niejaki Stefan L. z wykształcenia prawnik, który wniósł przeciwko sobie straszne samooskarżenie. L. człowiek w sile wieku, znany w Warszawie, z powodu pięknej swojej rudy czupryny, zawiadomil władze, że — podczas wojny wystrzelam z karabinu podział pierwszą swoją żonę. Przyjęto wówczas, że kobieta padła ofiarą odbywających się w okolicy operacji wojennych.

Po pewnym czasie L. ożenił się poraz drugi, ale okazało się, że druga żona była gorsza od pierwszej, wobec czego rozwodził się z nią. L. kilkakrotnie jeszcze żenił się i rozwodził, a każda żona — jak zapewnia — była gorsza od poprzedniej.

Po tem doświadczeniu obudził się w L. wyrzut sumienia! Stracił spokój i po nocach nie mógł spać. Wreszcie zdecydował się ponieść karę za swoją zbrodnię.

L. zlikwidował wszystkie swoje interesy i zgłosił się do prokuratora, przed którym wygłosił sensacyjną spowiedź. Po tej spowiedzi L. dostał ataku histerycznego śmiechu, a następnie płaczu, tak że zaszła konieczność wezwania lekarza i zastosowania środków uspakajających. W sprawie tej wszczęto dochodzenie.



Na skrzydłach nart.

Ze świata

(X) **Pociąg z głośnikami.** Brukselskie biuro turystyczne zorganizowało tego lata pociąg specjalny do Rzymu. Aby dać możliwość pasażerom wysłuchania opisu miejscowości i miast, przez jakie pociąg przejeżdżał, założyła w pociągu z polecenia Biura Turystycznego firma Philips mikrofony ze wzmacniaczami. W dwunastu wagonach założono 84 głośniki, po jednym w każdym przedziale, połączone z mikrofonem, wzmacniaczem. Instalacja okazała się w czasie jazdy bardzo praktyczną i użyteczną.

(X) **Stare podkłady zamiast benzyny.** Zarząd kolei czeskosłowackich dokonywał prób zastąpienia benzyny gazem drzewnym jako środkiem napędowym przy wagonach motorowych. Gaz drzewny jest o wiele tańszy od benzyny i daje się łatwo wytwarzać z odpadków drzewnych. Obecnie dla celów tego używa się w Czechosłowacji nawet stare podkłady kolejowe, rozmontowane. Jest to surowiec bardzo tani.

(X) **Chińcy zamykają się dla filmów,** w których rasa żółta jest wyśmiewana lub też przedstawiona w świetle niekorzystnym. Filmy pochodzenia europejskiego lub amerykańskiego ujawniające tego rodzaju tendencje, gdy chodzi o przedstawicieli rasy żółtej, nie będą w Chinach tolerowane, a cenzura chińska będzie oceniać ich prawomówność rasową bardzo ostro.

(X) **Radio w Egipcie.** W Abu-Kabal zostanie wkrótce otwarta stacja radiowska, która będzie nadawać programy dla całego kraju. Z tą chwilą mają być zamknięte wszystkie prywatne stacje nadawcze w Egipcie. Programy nowej stacji będą układane i kontrolowa-

ne przez komisję, w skład której wejdą również przedstawiciele rządu, a mianowicie z departamentu policji, z ministerstwa oświaty, z wydziału medycznego.

Nowy gmach Ligi Narodów

Pierwsza faza prac przy budowie nowego wspaniałego gmachu Ligi Narodów w Genewie została ostatnio ukończona i komitet architektów przekazał nowy budynek p. Avenol, sekretarzowi generalnemu Ligi. Budowa pałacu rozpoczęta była 1 marca 1931 roku, trwała więc 30 miesięcy, co jest swojego rodzaju rekordem, jeśli się zważy, iż pokrywa on powierzchnię równą powierzchni pałacu w Wersalu, a jego kubatura równa jest kubaturze Sorbony. Główna fasada budynku, który pomieści ma 700 sal, liczy 394 metry długości, Sala zebrań ogólnych ma rzy 60 mtr. długości, 60 mtr. szerokości oraz 20 mtr. wysokości. Jest to maksymalnej wysokości sal publicznych ze względu na konieczność zapewnienia dobrych warunków akustycznych.

Do ukończenia całkowitego budowy po zostaje jeszcze dekoracja wewnętrzna. Ze względu na znaczne uszczuplenie funduszy budowlanych, które umieszczone były w walorach amerykańskich, zbierane są liczne ofiary i składki na ukończenie robót. Szwajcaria ofiarowuje na dekorację sali obrad pół miliona franków, Holandia — meble i dekorację gabinetu sekretarjatu generalnego, Szwecja i Finlandja — urządzenie sal poszczególnych komisji. Ponadto cenne dary przysłała Francja, Anglia, Włochy i Belgja. Zarząd miasta Genewy wybudował własnym kosztem piękną ulicę, łączącą

nowy pałac Ligi z Międzynarodowym Biurem Pracy. Sekretarjat i biura Ligi Narodów będą mogły przenieść się do nowej siedziby w pierwszych tygodniach roku 1935. Ważne zebranie Ligi oraz Rady Ligi ma się odbyć po raz pierwszy w nowym budynku dopiero we wrześniu tegoż roku. W skład komitetu architektów, który kierował budową pałacu Ligi Narodów, wchodzi: Broggi — Włoch, Fleigenheimer — Szwajcar, Vago — Węgier, oraz Lefevre — Francuz. Na czele tego komitetu stoi słynny architekt francuski, p. Nenot, który m. in. zaprojektował gmach paryskiej Sorbony.

Gmach Ligi Narodów powstał — co jest osobliwą ironią naszych czasów — albo za wcześnie, albo też za późno. W wielkim pałacu będzie aż za dużo miejsca dla delegatów tych państw, które się jeszcze w Lidze Narodów zostały. M. C.

(X) **Podróż misjonarza naokoło świata.** Dziś na porządku dziennym są różne wycieczki sportowe i rekordy. Oto rekord misjonarza: „Spędziłem 40 lat w Indiach, pisze nasz rekordzista, a w tym czasie zrobiłem podróż naokoło świata. Przez 20 lat opiekowałem się 19 stacjami, każdą z nich odwiedziłem 3 razy w roku. W przeciągu 12 pierwszych lat mego życia misjonarskiego przebyłem 13,200 km. na wozie, ciągniętym przez woły, zawsze ten sam wóz i te same woły! Od 1907 r. do dziś zrobiłem 23,600 km. na rowerze, zawsze ten sam rower! Jeżeli się doda do tego kilometrów, przebyte przezemnie pieszo, to zdaje się, że mogę się pochwalic, że od czasu, kiedy na misjach, odbyłem podróż naokoło świata”.

Czy wiecie, że...

...według obliczeń przyrodnika amerykańskiego 56,000 kwiatów musi oblecieć pszczoła, żeby zebrać słodczyzny na funt miodu.

...Kołczyk ozdoba uszu kobiecych jest wynalazkiem rzymskim dla napiętnowania niewolników i zadania im bolesnej kary. Przekłócano im doina część małżowiny i, żeby rana się nie zagoiła, wkładano do otworu drewniany ciern. Niewolnicy uzyskujący wolność, zastępowali cierni kawałkami złota lub srebra i to były pierwsze kolczyki.

...zgodnie ze zdaniem powag z Narodowego Parku Zoologicznego w Waszyngtonie, największym węzłem

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie złykawkami
II Aleja Nr 41, od 8-12 i od 2-5.



Małpie zaczepki.

PROSZEK Z „KOGUTKIEM”
(MIGRENE-NEURALGIE)
USUWA NA JUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE
BÓLE ZĘBÓW
GRYPE, PRZEZIEMNIA
BÓLE ARTRYTYCZNE
STAWOWE, KOSTNE i T.P.
PROSZEK TE WYRABIAMY i W POSTACI
TABLETEK
ZADAJCIE ORYGINALNYM „PROSZKOM”
Z „KOGUTKIEM”

świata jest pyton. Za nim idzie anakonda, na trzecim miejscu stoi boa, zwany zazwyczaj boa-dusicielem.
...jedna błyskawica posiada siłę miljar-da volt.

— „Kobieta Współczesna”. Ukazał się nr. 41 tygodnika „Kobieta Współczesna”, na który składa się cały szereg zajmujących aktualnych artykułów jak np. d. c. art. dyskus. „W obronie czołwieka” — Cz. Wojeńska, d. c. „Kobiety w P. O. W.” — I. J. „Kobiety w historycznych Niemczech” — F. Turynowa, „Wspomnienia z wystawy” — H. Krahebska, „Sprawozdanie z wystawy prac Juliusza Kossaka — N. Samotyhowa. „W poszukiwaniu behatarskich skrzydeł” — Z. Rothertowa; numer zawiera oprócz tego recenzje z książek, sprawozdanie z klubu oraz Związku Pracy Obywatelskiej Kobiety i d. c. powieści J. Rapackiej „Małżeństwo”.

Paradoks.
— Co się zwykle rozumie pod słowem teoria?
— Coś niepraktycznego. (Le Rire).
Informacja.
— Co? Pociąg już odszedł? Zmieniono chyba rozkład jazdy?
— Owszem — teraz odjeżdża wcześniej, przed tem odchodził później, ale później będzie znowu odchodził później. (Le Rire).

CO USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADJO?

CZWARTEK, 14 GRUDNIA.
Warszawa — fala 1411,8 m moc 120 kW.
7:00 Audycja poranna. 11:40 Przegład Prasy Polskiej. 11:50 Odczyt. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa 12:05 Muzyka gramof. 12:30 Dziennik południowy. 12:35 IX-ty Poranek sokolny. 14:00 Wiadomości meteor. 15:30 Wiadomości gospod. 15:40 Muzyka lekka. 16:40 Odczyt. 16:55 Koncert. 17:50 Kącik dla młodzieży wiejskiej. 18:00 Odczyt aktualny. 18:20 Słuchowisko. 19:05 Rozmaitości. 19:25 Odczyt aktualny. 19:40 Wiadom. sportowe. 19:47 Dziennik wieczorny. 20:00 Muzyka lekka. 21:00 Skrzynka pocztowa techniczna. 21:15 Hanka Ordonówna w swoim repertuarze. 21:45 D. c. muzyki. 22:15 Muzyka taneczna. 23:00 Komunikaty. 23:05 Muzyka taneczna.

CZWARTEK, 14 GRUDNIA.
Katowice — fala 408,1 m. moc 12 kW.
7:00-12:05 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12:05 Muzyka gramof. 12:30-14:03 Transm. z Warsz. 15:20 Wiadomości gospodarcze. 15:25 — Transm. z Warsz. 15:40 Muzyka gramof. 16:40-17:50 Transm. z Warszawy. 17:50 Muzyka gramofonowa. 18:00-19:05 Transm. z Warsz. 19:05 Rozmaitości. 19:10 Feljeton sportowy 19:25 — 21:00 Transm. z Warsz. 21:00 Skrzynka listowa i boj. 21:15-24:00 Transm. z Warszawy.

ZABÓJSTWO Rogera Ackroyda

POWIEŚĆ.
Otworzyłem szufladę biurka i wydobyłem stamtąd rekopis, który podałem Puaro. Myśląc o możliwości ogłoszenia go później drukiem, podzieliłem moje opowiadanie na rozdziały. Poprzedniego wieczora zacząłem także opis wizyty panny Russeł.
Musiałem udać się do pacjenta i wróciłem dopiero o ósmej. Znalazłem kolekcję pozostawioną dla mnie na tacy. Dozwiedziłem się, że moja siostra i Puaro jedli razem o siódmej obiad poczem detektyw udał się do mojej pracowni, aby dokończyć czytania rekopisu.
— Mam nadzieję, Jakubie, że byłeś ostrożny w opisie mojej osoby?
Niestety wcale nie byłem w tym względzie ostrożny!
— Zresztą nie będzie to miało wielkiego znaczenia. — rzekła Karolina, która umiała czytać w mojej twarzy. — Pan Puaro sam sobie wyrobi opinię o mnie, gdyż rozumie mnie daleko lepiej, niż ty.
Udałem się do pracowni. Puaro siedział przy oknie, na którym rekopis leżał starannie złożony. Położył na nim rękę i wykrzyknął:
— Winszuję panu skromności!

— O! — wykrzyknąłem nieco zdziwiony.
— ... dyskrecji. — dorzucił.
— O! — powtórzyłem znowu.
— Hastig nie pisał w ten sposób. — mówił dalej mój przyjaciel. — Na każdej stronie spotykało się u niego wyraz: Ja, oraz sprawozdanie z jego myśli i jego czynów. Pan zaś pozostawił swoją osobę na ostatnim planie.
Zaczerwieniłem się lekko, dostrzegłszy w jego oczach wyraz pewnej przekory.
— Co pan naprawdę myśli o tej rzeczy? — zapytałem nerwowo.
— Chce pan, abym powiedział szczerze?
— Oczywiście.
Puaro porzucił żartobliwy ton i powiedział poważnie:
— To bardzo dokładne i drobiazgowo sprawozdanie. Podał pan wniemię wszystkie fakty, mimo, że zbyt skromnie określił pan swój w nich współdziałal.
— No i przyszy się to panu na co?
— Tak, powiedziałbym nawet, że bardzo. A teraz chodźmy. Musimy pójść do mnie przygotować się do naszej małej konferencji.
Karolina była w hallu. Puaro postąpił w stosunku do niej bardzo taktownie.
— Byłbym bardzo rad, gdyby i pani znajdowała się pomiędzy odwiedzającymi mnie dzisiaj osobami. — powiedział z żalem, — ale w tej chwili nie byłoby to bezpieczne, gdyż wszyscy, którzy tam będą są przeze mnie podejrzewani

i muszę pomiędzy nimi znaleźć zabójcę Ackroyda.
— Czy jest pan tego naprawdę pewien? — zapytałem z powątpiewaniem.
— Czuję, że mi pan nie wierzy, — powiedział sucho. — Nie widział pan jeszcze Herkulesa Puaro przy prawdziwej robocie.
W tej chwili zeszła z góry Urszula.
— Jest pani gotowa, moje dziecko? — zapytał Puaro. — Doskonale, pójdziemy razem. — Niech mi pani wierzy, panno Karolino, że robię wszystko, aby być pani pomocnym. Dobranoc pani.
Wyszliśmy, a siostra moja, pozostała na ganku, jak piesek, którego nie zabrano na przechadzkę.
Salon „Modrzejówki” był już przygotowany na przybycie gości. Na stole stały szklanki, butelki i talerz ciasteczek.
Drzwi otworzyły się i wszyscy mieszkańcy Fernly weszli razem do salonu. Puaro zbliżył się, aby powitać panią Ackroyd i Flore.
Ujął Urszulę za rękę i podprowadził ją bliżej.
— Oto pani Ralfowa Paton, — powiedział. — Poślubiła w marcu kapitana Patona.
Pani Ackroyd wydała lekki okrzyk. — Ralf! W marcu wydał ślub! Ależ to nonsens! Jakim sposobem mogło się to stać?
Patrzyła na Urszulę, jakby nigdy przedtem jej nie widziała.

— Żonaty z tą dziewczyną? — powtórzyła. — Nie, panie Puaro, nie wierze.
Urszula zaczerwieniła się i chciała coś powiedzieć, ale uprzedziła ją Flora. Podeszła do niej szybko i ujęła ją pod rękę.
— Niech panią nie obraża nasze zdziwienie, — rzekła. — Widzi pani, nie byliśmy na to przygotowani. Pani i Ralf doskonale dochowaliście tajemnicy. Jestem bardzo zadowolona.
— Pani jest bardzo dobra, — odparła Urszula cicho.
— Posiedzenie otwarte, — powiedziała Flora — i pan Puaro daje nam do zrozumienia, że nie powinniśmy więcej rozmawiać. Niech mi pani tylko powie jedną rzecz: gdzie jest Ralf? Pani musi to wiedzieć.
— Ależ nie, nie wiem — wybuchnęła Urszula.
— Istotnie, — odezwał się, — nikt nie wie, gdzie się znajduje.
— Nikt, oprócz Herkulesa Puaro, nieprawdaż? — zapytał Raymond.
Detektyw zupełnie poważnie odpowiedział na ten żart.
— Ja wiem wszystko. Niech pan o tem pamięta.
— Gdzie więc on jest? — zapytał żywo Blunt.
— Niezbyt daleko, — odparł Puaro. — W Cranchester? — zapytałem. Puaro wzrucił się do mnie.